Ja

Eldo

Ja, Ja, Ja, Ja

Drobna analiza, jeśli ja to dewiza,
To ja plus ego, to sam se naubliżaj ziom.
Daj sobie w pysk, ja to kłopot, ja to słowotok,
Ja to chcę, ja to mam, świat jest po to.
Pan i sługa co wobec mnie tonie w długach,
Mam całą listę i spróbuj nie dać co wymyślę
Będę tupał - mały Krzyś na tapczanie,
Lepiej szukaj i myśl jak spełnić wymaganie,
Mały Krzysiu zamknij pysk rozwydrzony,
Dostaniesz nic ze spisu jeśli jesteś wszechmogący
To ja niech da, niech tworzy ja, weź się zamknij,
Ja dam Ci pasek, niech ja skorzysta z klamki
Jak rozmawiać jeśli ja, a nie Ty i Ja
Bo jeden logos to za mało, kolos bez paliwa,
Teraz ja, ja, ja, potem szybko zimny prysznic
Nagle sam, sam, a za drzwiami walizki.

Ja, Ja, Ja, Ja
Ja, Ja, Ja, Ja

Ty, Zosia samosia co się karmi swoim ja,
Wierzy tylko sobie i myśli, że siebie zna i okej,
Świadomość, samowiedza, nic złego, też tak mam
To plan, wiara, że wejdę do czegoś, ale...
Siebie widzę lepiej w Twych oczach niż w lustrze,
To krzyk, to samotne ja tonie w pustce,
Ja, które pisze moją konstytucję.
Ja, które pomogło osiągnąć sukces,
Ja, dzięki niemu ciągle ja i konflikty.
Ja, życie wciąż jak na ostrzu brzytwy.
Wszystko gra, dogadaliśmy się już dawno,
Chociaż z nim gdzieś puszki rozrzuciło tysiąc Pandor.
Ja, dzięki niemu tak bezczelny i świadomy,
Chociaż wciąż i tak niepewny.
To przyjaciel, to wróg, zawsze obok, a ja?
Dzisiaj czuję, ze ja chcę być z Tobą.

Ja, Ja, Ja, Ja
Ja, Ja, Ja, Ja

Nie ma sensu mu ufać, warto bacznie się przyglądać
Wiwisekcja ducha, operacja na poglądach,
Trochę pokusy, po podglądać, bywa ostro,
To namiętność bez granic, ale ciiii, nie mów głośno, ja słucham.
Ej w końcu stań z nim w ringu, bij go,
Choć to dwa Pudziany na dopingu,
Ja bije cały czas, czasem się bronię,
Myję krew z podłogi, mam miękkie nogi, ledwo stoję.
Bum! Cios za cios, oko za oko, luz,
W końcu je pokonam, bo mierzę wysoko
I potrzebne mi ja, ta żmija co kąsa tak słodko,
Ale ja to antidotum na samotność
Ja wolę sam tam patrzeć i się puścić
I pozwolić by mrok mógł tam zajrzeć,
Ja, budujemy razem czasem w gniewie (i wspólnie),

To ja, tak ciekawy Ciebie

(Ręczę za to, ręczę za to...)

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!